

Ile wytrzyma Kościół i wierni?

13 stycznia 2025

Włoskie seminaria będą oficjalnie otwarte dla homoseksualistów, a Watykan zaakceptował nowe wytyczne biskupów Italii. Przez najbliższe trzy lata włoskie seminaria duchowne będą przyjmowały kandydatów na kapłanów, którzy są homoseksualistami. To szokująca decyzja włoskich biskupów.

Włoscy biskupi zdecydowali się na liberalne zmiany w kwestii przyjmowania do seminarium duchownych kandydatów do stanu kapłańskiego. Dotychczas w całym Kościele katolickim mężczyźni chcący wstąpić do seminarium musieli jasno zadeklarować, że nie mają skłonności homoseksualnych.

Przepisy te zostały jasno przedstawione m.in. w dokumencie przygotowywanym przez Kongregację Wychowania Katolickiego od 1996 roku, a ostatecznie zatwierdzonym przez papieża Benedykta XVI w 2005 roku. Włoski biskupi postanowili jednak zerwać z tradycją oraz przepisami nakazanymi przez papieża.

Zdecydowali, że do seminariów będą przyjmowani również homoseksualiści, chociaż warunkiem jest deklaracja, że pomimo swoich homoseksualnych skłonności, będą żyli w czystości. Przepisy będą obowiązywały „na próbę” przez najbliższe trzy lata. Decyzję biskupów zaakceptował Watykan.

Biskupi wskazują w swoim dokumencie, że chociaż Kościół nie może udostępnić seminariów i dopuścić do święceń osób, którzy są aktywnymi homoseksualistami lub „wspierają tzw. kulturę gejowską”, to jednak same skłonności homoseksualne nie powinny być jednoznaczną przeszkodą przed wstąpieniem do seminarium duchownego.

„W procesie formacyjnym, gdy jest mowa o tendencjach homoseksualnych, nie należy również ograniczać rozeznania

tylko do tego aspektu, ale, jak w przypadku każdego kandydata, uchwycić jego znaczenie w ogólnych ramach osobowości młodego człowieka, tak aby poznając się wzajemnie i integrując cele właściwe powołaniu ludzkiemu i kapłańskiemu, mógł osiągnąć ogólną harmonię” – czytamy w dokumencie włoskich biskupów.

Jeszcze w 2005 roku papież Benedykt XVI zatwierdził końcową wersję dokumentu pt. „Instrukcja dotycząca kryteriów rozeznawania powołania w stosunku do osób z tendencjami homoseksualnymi w kontekście przyjmowania ich do seminariów i dopuszczania do święceń”. Homoseksualizm jako skłonność został uznany tam za przeszkodę do święceń kapłańskich i życia zakonnego.

„Głęboko zakorzenione tendencje homoseksualne, które spotykane są wśród pewnej liczby mężczyzn i kobiet, są także obiektywnie nieuporządkowane oraz dla nich samych, często stanowią próbę. Osoby takie trzeba przyjmować z szacunkiem i wrażliwością. [...] W świetle takiego nauczania, niniejsza Kongregacja, w porozumieniu z Kongregacją Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, uważa za konieczne oświadczyć wyraźnie, że Kościół, głęboko szanując osoby, których dotyczy ten problem, nie może dopuszczać do seminarium ani do święceń osób, które praktykują homoseksualizm, wykazują głęboko zakorzenione tendencje homoseksualne lub wspierają tzw. kulturę gejowską” – brzmiał zapis w dokumencie Kongregacji Wychowania Katolickiego, zatwierdzonym w 2005 roku przez Benedykta XVI.

Autorstwo: BD

Na podstawie: DoRzeczy.pl, PCh24.pl

Źródło: NCzas.info